

Uroczysta inauguracja „Dni Techniki Radzieckiej“

27 bm., w siedzibie Centralnej Rady Związków Zawodowych odbyło się uroczyste posiedzenie, inaugurujące „Dni Techniki Radzieckiej”, organizowane przez: CRZZ, TPP-R, PAN i NOT.

W prezydium posiedzenia zasiadali: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — I. Loga-Sowiński, sekretarz KC PZPR — J. Albrecht, marszałek Sejmu, przewodniczący Zarządu Głównego TPP-R — Cz. Wycech, wiceprezes Rady Ministrów — E. Szyr oraz przewodniczący Zarządu Głównego NOT — inż. J. Tymowski. Salę zebrań plenarnych CRZZ zapewnili przedstawiciele organizacji społecznych, poszczególnych resortów oraz świata nauki, techniki i kultury.

Posiedzenie zajął Ignacy Loga-Sowiński. Podkreślił on, że inauguracja Dni Techniki Radzieckiej zbiega się z historyczną, 15 rocznicą podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy między Polską i ZSRR oraz z obchodzoną uroczystością przez całą postepową ludzkość, 90 rocznicą urodzin W. I. Lenina. Mówca stwierdził następnie, że ukształtowany w wyniku zwycięstwa idei leninowskich, światowy system socjalistyczny święci dziś triumf, wykazując coraz dobitniej swą wyższość nad systemem kapitalistycznym, której wymownym dowodem są osiągnięcia Związku Radzieckiego — czołowe go mocarstwa na świecie.

W dalszym ciągu posiedzenia, wicepremier Szyr wygłosił referat o współpracy polsko-radzieckiej w dziedzinie nauki i techniki.

Ostatni zabrał głos dyrektor naczelny Huty im. Lenina — B. Kołomyjski. Reprezentuje on zakład, który jest jednym z najbardziej charakterystycznych przykładów pomocy radzieckiej dla naszego kraju. PAP

60-lacie urodzin Mauricea Thoreza



DWAJ PRZYJACIELE

Dziś mija 60 rocznica urodzin przywódcy Francuskiej Partii Komunistycznej Mauricea Thoreza. Na zdjęciu: Maurice Thorez i Pablo Picasso w Brazzaville.

Fot. — CAF

Eisenhower ocenia sytuację w Korei

Na środowej konferencji prasowej prezydent Eisenhower mówiąc o sytuacji w Korei Południowej zaznaczył, iż „Niewątpliwie popełniono tam pewne błędy”. Stwierdził jednocześnie, iż „nie ma żadnych dowodów, że zamieszki w Korei Południowej były inspirowane przez komunistów”. Przyznał, że wybory prezydenckie w Korei Południowej nie były przeprowadzone tak jak należy i że w swoim czasie ostrzegali Li Syn Mana, iż może to „doprowadzić do trudności”. Prezydent oznajmił, iż nie zrezygnował na razie ze swych planów odwiedzić Korei w końcu czerwca. PAP

Pogoda

Zachmurzenie o charakterze zmiennym z przelotnymi opadami, na południu kraju skłonność do burz. Temperatura minimalna do plus 2 st., maksymalna od plus 7 do plus 10 st. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zmiennych.

CAF — fot. Wdowiński



Rok XVI

Wydanie A

Poznań

czwartek, 28 kwietnia 1960

Cena 50 gr

Nr 101 (5049)

Komitet Dziesięciu nadal dyskutuje

W środę, 27 kwietnia na 30 posiedzeniu Komitetu Dziesięciu toczyła się przez 2 i pół godziny dalsza dyskusja nad projektem zasad, złożonym przez delegację zachodnią.

Z krytyką propozycji zachodnich wystąpił delegat czeskosłowacki Nosek. Zbił on argumenty Zachodu, jakoby nie można było ustalić z góry kalendarza realizacji programu rozbrojeniowego, i stwierdził, że wyznaczenie sobie pewnych terminów jest bezwzględnie konieczne.

Następne, trzydzieste pierwsze posiedzenie wyznaczono na czwartek. (PAP)

Kadra nauczycielska oczekuje większej aktywności młodzieży

Przemówienie min. H. Golańskiego na II Zjeździe ZMS

27 bm., w trzecim dniu obrad, II Krajowy Zjazd Związku Młodzieży Socjalistycznej kontynuował dyskusję. Mówcy, którzy pierwsi tego dnia zabierali głos, skoncentrowali swoje wystąpienie na sprawach, dotyczących udziału ZMS w realizacji zadań produkcyjnych.

Podkreślali oni, że realizując zadania produkcyjne, młodzież bierze czynny udział w rozwoju gospodarki państwa.

Wielka uroczystość w Republice Togo

W środę, minutę po północy 101 salw artyleryjskich wstrząsło udekorowanym odświęt nie miastem Lome, zapowiadając narodziny jeszcze jednego niepodległego państwa afrykańskiego — Republiki Togo. W chwili potem nad gmachem rządowym w Lome załopotała flaga narodowa Togo — z białą gwiazdą na czerwonym tle z jasno-żółtymi i zielonymi pasami. Orkiestra odegrała hymn państwowy.

Z kolei zabrał głos premier Sylvanus Olympio, który ogłosił uroczystości Togo państwem niepodległym.

Przez całą środę w stolicy — Lome i innych miastach Togo odbywały się wesołe zabawy ludowe i barwne festiwale. PAP

dzień bierze czynny udział w rozwoju gospodarki państwa. Wskazywali na potrzebę dalszego rozszerzania ruchu bratniej współpracy z młodzieżą i rozwoju różnorodnych form współzawodnictwa indywidualnego o ty tuł pioniera produkcji.

Sprawom kultury i jej upowszechniania poświęcone było w całości wystąpienie sekretarza Komitetu Centralnego ZMS — Wiesława Adamskiego. Stwierdził on, że ZMS jest żywnie zainteresowany w kierunkach i tempie dalszego rozwoju rewolucji kulturalnej w Polsce, bowiem młodzież jest największym konsumentem dóbr kulturalnych, a wychowanie współczesnego człowieka uwarunkowane jest wysokim poziomem kulturalnym społeczeństwa.

Ryszard Smół — student polskiej Akademii Medycznej mówił o roli, jaką odegrać mogą studenci w przygotowaniu młodzieży do studiów wyższych, zwłaszcza, pomagając uczniom klas maturalnych w wyborze kierunku studiów.

O problemach wyższego szkolnictwa i przygotowywaniu kadr specjalistów dla różnych dziedzin gospodarki i kultury narodowej mówił minister — Henryk Golański. Krajowi — powiedział on — potrzebne są kadry z wyższym wykształceniem, obznajomione dokładnie ze współczesnym dorobkiem nauki, technologii i techniki, umiejące dorobek ten wykorzystywać w praktyce zawodu, kadry zorientowane społecznie, zdolne do zdecydowania i czynnie uczestniczyć w dziele budowy socjalizmu w Polsce.

W ciągu najbliższych 2-3 lat, ogół studentów w zależności od kierunków studiów — objęty zostanie obowiązkowymi zajęciami z marksizmu.

stowskiej ekonomii politycznej, filozofii i socjologii. Zapewnią one teoretyczną podstawę naukowego zrozumienia rozwoju przyrody i społeczeństwa ludzkiego.

Wasza praca — stwierdził mówca — potrzebna jest kształtującej się na nową modę szkole wyższej, czeka na Waszą aktywność przodująca część kadry nauczającej. Gotowe są Wam pomóc w działaniu władze szkół wyższych. Na wstępie popołudniowej części obrad, sekretarz KC ZMS — Jerzy Terej, wygłosił referat „O statucie i normach życia związkowego. (PAP)

Prokurator żąda kary dożywocia dla Oberlaendera

Po sześciu dniach przewodu sądowego w procesie Theodora Oberlaendera Sąd Najwyższy NRD wysłuchał w dniu 27 bm. przemówień stron. Oskarżający Oberlaendera zastępca prokuratora generalnego NRD, prokurator Funk przeprowadzając kwalifikację prawną czynów Oberlaendera, ujawnionych w licznych zeznaniach naocznych świadków jego zbrodni oraz powołując się na orzeczenia biegłych zażądał dla oskarżonego kary dożywotniego więzienia oraz utraty praw dożywotnio. Zażądał on także wydania nakazu aresztowania oskarżonego. (PAP)

Bilans tajfunu na Filipinach

Jak podaje korespondent agencji Reutersa, na skutek tajfunu, jaki przeszedł nad środkowymi i południowymi Filipinami w końcu ub. tygodnia, zginęło przeszło 60 osób, a około 100 zaginęło bez wieści. W niektórych okęgach potoki wody zmyły z powierzchni ziemi zasiewy i całe wsie oraz zniszczyły drogi. PAP

Ze sportu

Ekipa naszych kolarzy przybyła do Pragi

W środę przyleciała samolotem do Pragi na XIII Wyścig Pokoju kolarska reprezentacja Polski. W składzie naszej ekipy nie nastąpiły zmiany, i do CSR przybyli: Bogusław Fornalczyk, Stanisław Gazda, Wiesław Podobas, Andrzej Piechaczek, Mieczysław Wilczewski i Eugeniusz Pokorny oraz jako rezerwowi — Janusz Paradowski.

Kierownikiem ekipy jest trener koordynator naszej kadry Zygmunt Wisznicki, drużynnie towarzyszą również — trener Robert Nowoczek masażysta — Kazimierz Sapiński, lekarz wyścigu — dr Zbigniew Sobolewski oraz przedstawiciel GKKF i T. — Marek Man-carski.

W przeddzień wyjazdu naszą ekipę przyjął przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki — Włodzimierz Reczek.

Porażka juniorów w CSR

Powracająca z turnieju FIFA w Wiedniu reprezentacja Polski juniorów rozegrała w środę w Puchov międzypaństwowe spotkanie z młodzieżą

wą drużyną CSR, przegrywając 1:7. Jedyną bramkę dla Polski zdobył Dziesiątkiewicz.

Polonia przegrywa

Rewanżowy półfinałowy mecz o klubowy Puchar Europy w koszykówce rozegrany w środę w Warszawie między warszawską Polonią i Dynamem Tbilisi zakończył się zwycięstwem koszykarzy Dynamo 64:61 (34:30).

Puchar Europy w Rydze

Koszykarki Daugawy Ryga zdobyły Puchar Europy. W rewanżowym spotkaniu finałowym, Daugawa pokonała mistrzowską drużynę Bułgarii — Slavia Sofia — 49:43 (23:21). PAP

Arabsko-amerykańska wojna portowa

Ambasador Jordani w Kairze złożył oświadczenie, w którym wezwał kraje arabskie do bojkotowania wszystkich statków amerykańskich. W podobnym duchu wypowiedział się ambasador Maroka w ZRA.

Rozgłoszona bagdadzka ogłosila komunikat stwierdzający, że robotnicy Iraku przylaczają się do bojkotu statków amerykańskich. (PAP)

Adenauer upomina swoich sojuszników

Boński kanclerz Adenauer w wywiadzie udzielonym przedstawicielom radia amerykańskiego oświadczył, że jeśli paryska konferencja na najwyższym szczeblu „podejmie decyzje niezgodne z interesami Niemiec, to zaufanie Niemiec do Zachodu zostanie poważnie naderwane”. W tym samym wywiadzie Adenauer powtórzył swe stanowisko na temat konferencji na najwyższym szczeblu usiłując z góry pomniejszyć jej znaczenie. PAP

Szczecin — wielkim placem budowy

W PLANIE 5 LETNIM — 34 TYSIĄCE IZB

Według danych Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego — w ciągu 15 lat oddano mieszkańcom Szczecina ponad 80 tysięcy izb. Połowa zasobów mieszkaniowych miasta pochodzi z powojennej odbudowy, remontów i nowego budownictwa. Dumą miasta jest — zbudowane od fundamentów — Śródmiejskie Osiedle Mieszkaniowe. Pięcioletni plan przewiduje wybudowanie w Szczecinie 34 tysięcy izb, w tym około 5 tys. izb dostarczy budownictwo spółdzielcze. — Na zdjęciu: te nowoczesne bloki służą już mieszkańcom Szczecina.



Za 11 dni Mała Olimpiada

NOWA LISTA FUNDATORÓW NAGRÓD

Już od jutra, tj. od piątku 29 bm. rozpocznie się przedprzedaż biletów na IX Małą Olimpiadę „Głosu” i Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki.

Przedprzedaż biletów odbywać się będzie w sekretariacie POZLA pl. Kolegiacki 17, pokój 109 i w redakcji „Głosu” (pokój 58). Cena biletów dla szkół (zbiorowo) — po 1 zł.

Stale powiększa się lista fundatorów nagród dla uczestników Małej O-

limpiady. Oto druga lista instytucji i zakładów, które nadesłały nagrody: Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej, Fabryka Kosmetyków „Lechia”. Powszechna Kasa Oszczędności, Poznańskie Przedsiębiorstwo Wytwarzania Emaliowych, Poznańska Wytwórnia Oci i Musztardy Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opakem, Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy.

Nowym ofiarodawcą serdecznie dziękujemy!

WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsierowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Haliński.

GŁOS OBSERWATORA

„Sędziowie“

Hitlerowcy w trybunałach NRF

W dniu 8 maja ma nastąpić w NRF przedawnienie sądowe ścigania przestępstw i zbrodni hitlerowskich, co spowodowało Rząd Polski do złożenia znanego oświadczenia protestującego. Warto z tej racji przypomnieć i podkreślić, że właśnie w aparacie sądowym i prokuratorskim NRF roi się od hitlerowców.

Kiedy 15 lat temu, drogo okupione zwycięstwo wojsk radzieckich i armii sojuszniczych zniszczyło potęgę militarną hitlerowskich Niemiec i wymogło na nich bezwarunkową kapitulację, jedynym przysięgą przez zwycięzców, celem było uchronienie świata na przyszłość przed nową agresją niemiecką i przeprowadzenie w tym celu pełnej demokracji, denazyfikacji oraz demokratyzacji Niemiec. Przedstawiciele pokonanego państwa niemieckiego przyjęli te warunki, ale ich realizacja w Niemczech Zachodnich, dotąd nie nastąpiła.

DENAZYFIKACJA

Nie lepiej ma się sprawa z denazyfikacją. Iluż byłych, czołowych hitlerowców zajmuje najpoważniejsze pozycje w aparacie państwowym i samorządowym NRF, w Bundeswehrze i w życiu politycznym, uparcie chronionych przez „chrześcijański” i „demokratyczny” rząd boński?

ANALOGIE

Przypomnijmy pewne, pouczające fakty z nie dawnych dziejów Niemiec. Przypomnijmy, jak to przebiegało przez Republikę Weimarską aparat sędziowski cesarskich Niemiec odbiło się na losach tej republiki. To przecież reakcyjny aparat sędziowski z okresu junkerskiego cesarstwa wydawał w okresie Republiki wyroki ułatwiające dojście do władzy Hitlera. To ten aparat w roku 1920 wydał wyrok uniewinniający Kappa, przywódcę rebelii monarchistyczno-reakcyjnej. To ten aparat w roku 1923 skazał Hitlera za nieudany pucz w Monachium na karę jedno go roku twierdzy, którą na zrywano w Niemczech „Ehrenhaft” (areszt honorowy). A w tym samym czasie komuniści i socjaldemokraci byli skazywani przez te same sądy na długoletnie ciężkie więzienia za działalność na rzecz demokracji i postępu.

Podobnie dzieje się i dziś! Świadczy o tym i ostatni haniebny wyrok wydany w Dusseldorfie w sprawie zachodnio-niemieckich członków Światowej Rady Pokoju, domagających się od rządu NRF polityki pokojowej, świadczy o tym i wyrok w sprawie delegacji partii komunistycznej w NRF, świadczący cały szereg innych procesów i wyroków w Niemczech Zachodnich.

BEZ WINY

Tę zasadniczą i prostą prawdę nie chce jednak uznać rząd boński. Je-

Młodzi walczą z nieuctwem

Z sali II Zjazdu Związku Młodzieży Socjalistycznej

Uczyć się, uczyć, uczyć — to proste, potoczne zawołanie Lenina patronuje obradom Zjazdu. Zabierający głos przedstawiciele półmilionowej niemałej młodzieży, zrzeszonej w szeregach ZMS, podejmują frontalny atak przeciwko nieuctwu. Ciemnota, brak kwalifikacji są zagrożeniem nie tylko przyszłości osobistej setek tysięcy młodych ludzi. Są również groźbą dla całego kraju,

A tymczasem — jak stwierdził I sekretarz KW ZMS w Opolu, Jerzy Lech — w tym, bardzo uprzemysłowionym, województwie trzeba by 20 lat, żeby przy dotychczasowym tempie wyrównywania założeń wszyscy młodzi robotnicy skończyli szkołę podstawową. W województwie białostockim co trzeci młody robotnik przemysłowy nie ma podstawowego wykształcenia. Jak z nim mówić o postępie technicznym, o modernizacji urządzeń fabrycznych? — oto

problem, postawiony przez I sekretarza KW ZMS w Białymstoku, Sergiusza Rubczewskiego.

Mocne to liczby, ale mój nieśmiały nadzieja. Bo zetemesowcy nie poprzestają tylko na żalach, proponują także rozwiązanie problemu. Żeby skoordynować interesy oświaty z bieżącymi potrzebami przemysłu. Żeby powołać międzyresortową komisję, która będzie pilnowała, by „gonitwa za planem” nie ukręcała łąka każdorazowym próbom pracy oświatowej wśród robotników.

Kto słuchał dyskusji na II Zjeździe nie może być pesymistą. Sami młodzi wydają wojnę nieuctwu. Jej wynik nie budzi wątpliwości.

API

Z kroniki sądowej

Od 1942 do 1959 roku...

Nieczęsto się zdarza, że chcąc udowodnić komuś niedawno popełnione przestępstwo — dowodów trzeba szukać w zeznaniach ludzi, pamiętających pewne szczegóły — konkretnie tajne nauczanie — z okresu okupacji.

A tak właśnie toczyło się śledztwo przeciwko Bolesławowi Janczakowi z Rawicza, podejrzewanemu o wyłudzenie z sądu aktu odtworzenia świadectwa maturalnego, rzekomo uzyskanego na kompletach tajnego nauczania w Krakowie. Śledztwo wykazało, że Janczak ukończył zaledwie 5 klas, a podczas wojny mieszkał w Warszawie.

Przy okazji wyszły na jaw inne sprawy. Zarzuty zawarte w akcie oskarżenia między innymi mówią o łapownictwie i kradzieży ponad 200 sztuk skierowań do zdjęć rentgenologicznych, w wyniku czego obwodowa przychodnia nie mogła rozliczyć się ze zużytych błon rentgenologicznych. Janczakowi, który był kiedyś pra-

cownikiem tej przychodni, zarzuca się ponadto pomówienie (w liście do KC PZPR) lekarza więziennego o popełnienie zbrodni na osobach więźniów, oraz rzucanie pogrożeń i inwektyw pod adresem przewodniczącego PRN. Listę zarzutów zamyka powoływanie się na wpływy w urzędach. Oczywiście nie — bezinteresownie. (ak)



Problemy IV plenum

Stal otrzymywana w próżni?

Lanie stali w próżni — nowa metoda w hutnictwie — kojarzy się niemal z „czarną magią”. Nową metodą posłużyli się inżynierowie i technicy huty „Batory”, aby uzyskać stal, jakiej w Polsce dotychczas nie produkowano.

„Czarna magia” nowoczesnej techniki działała na oczach wszystkich zainteresowanych i to w sposób nie tak znów skomplikowany, jak by się można było spodziewać.

Wśród pryskających na wszystkie strony iskier płynnego metalu, dokonuje się „misterium” napełniania wielkiej kadzi przedniej. Gdy gorąca lawa dochodzi do brzozy, kadź znikła w specjalnym zbiorniku pod ziemią, gdzie odpowiednie urządzenia wytwarzają próżnię. Próżnia „wysysa” z roztopionej stali wszelkie gazy, jak tlen, wodór i inne. Pozbawiona w ten sposób gazów gorąca lawa wpływa z kolei do wlewnicy. A gdy zastygnie i skrzepnie w postaci czterotonowych wlewków, odbywa się dalsza, zwykła już operacja: wlewki wędrują do kucia, lub walcowania.

Polska odmiana

Tak mniej więcej, w największym skrócie przedstawia się proces odlewania stali tą nową, niepraktykowaną dotychczas nigdzie w kraju metodą. Bo

Rewelacyjna metoda w hutnictwie

odlewanie stali w próżni stosuje się wprawdzie w hutnictwie niektórych wysoko uprzemysłowionych krajów, ale po raz pierwszy opracowano jej oryginalną polską odmianę i zastosowano właśnie w hucie „Batory”.

Rozmawiamy z jej autorami. Są to projektanci i konstruktorzy, inżynierowie Daniel Dybała i Zdzisław Bonenberg z „Biproduktu” w Gliwicach oraz Jerzy Obrebski, Bernard Szramek i Ernest Jakubiec z huty „Batory”.

— Cóż to za nadzwyczajna stal, dla której odlewni potrzebne były takie urządzenia?

— Stal najlepszej marki — mówi inż. Obrebski. Gazy, jak wiadomo, tworzą skaży w odlewach, obniżają jakość stali, jej wartość. Przez usunięcie ich przy pomocy urządzeń do lania stali w próżni, otrzymujemy wysokowytrzymałościową stal, nadającą się do ważnych wyrobów dla takich przemysłów, jak maszynowy, czy okrętowy.

— A kto wykonał urządzenia?

— Huta „Ferrum”, według naszych projektów — zarówno kadzie przednie, jak i inne części agregatu do lania stali

w próżni. Olejne pompy próżniowe o wydajności do 930 m³ na godzinę, niezbędne do tego urządzenia, wyprodukowały zakłady budowy i montażu urządzeń technicznych w Świdnicy, w oparciu o dokumentację inż. Rajmunda Szeli. Dotychczas nie wyrabialiśmy nigdy takich pomp. Budowały urządzenia Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Mostostal”, przedsiębiorstwo instalacji przemysłowych i „Elektromontaż”.

— Sporo było kłopotów z samą budową tego prototypu urządzenia — dodaje dyrektor huty, inż. Tadeusz Palmrich — ale zdobyliśmy doświadczenie. Ważne jest również to, że zapewniliśmy stalownikom pełne bezpieczeństwo w ich pracy. Warto także dodać, że osiągnięte u nas wskaźniki techniczne przy odlewaniu stali w próżni są bardzo dobre, często lepsze, niż za granicą. Na razie odlewamy w próżni 4-tonowe wlewki. Z czasem, po zaistnieniu nowych zbiorników, odlewać będziemy 25-tonowe...

Wielki sukces

Niewątpliwie jest to wielki sukces huty „Batory” i nowa metoda odlewania stali w próżni powinna być i chyba będzie zastosowana w stalowniach innych hut.

MOF

Depesza Chruszczowa do premiera Togo

Rząd Związku Radzieckiego stwierdza, iż uznał Republikę Togo za państwo niepodległe i suwerenne i jest gotów nawiązać z nią stosunki dyplomatyczne oraz dokonywać wymiany przedstawicieli dyplomatycznych.

Informuje o tym depesza, wystosowana przez premiera N. S. Chruszczowa do premiera Republiki Togo — S. E. Olimpio. (PAP)

2 maja egzekucja Chessmana?

Gubernator stanu Kalifornia Brown oświadczył we wtorek przedstawicielom prasy, że „jeśli nie nastąpi coś nadzwyczajnego” nie może ponownie odroczyć egzekucji Caryla Chessmana wyznaczoną na przyszły poniedziałek. Konstytucja nie pozwala mi na zastępowanie prawa łaski — powiedział Brown. Chessman ma zostać stracony w komorze gazowej więzienia San Quintin z mocy wyroku, który zapadł na niego za rozliczne zbrodnie w 1948 r. Jego egzekucja była już 8-krotnie odraczana.

PAP

Przeciw rasizmowi

HARRY BELLAFONTE NA CZELE POCHODU

Popularny pieśniarz i aktor — Harry Bellafonte na czele pochodu protestacyjnego w Cambridge (stan Massachusetts) przeciwko segregacji rasowej w południowych stanach USA. Napis na transparentie, który niesie, brzmi: „Popieracie Murzynów z Południa w ich walce o równość”.

Fot. — CAF

MAŁA ENCYKLOPEDIA

TOGO

O północy z 26 na 27 kwietnia 1960 r. Togo stało się państwem niepodległym.

Togo leży w Afryce zachodniej. Od północy graniczy z Ghaną, od zachodu z Ghaną, od wschodu z Dahomejem i od południa — z Zatoką Gwinejską. Powierzchnia Togo wynosi — 56.500 km². Ludność liczy 1.100 tys. (stolica — Lome, ma 40 tys. mieszk.). W skład ludności Togo wchodzi różne plemiona: murzyńskie, w większości Murzyni Ewe. Europejczyków jest półtora tysiąca.

Gospodarka Togo ma charakter rolniczy. Na północy uprawia się orzeszki ziemne, tytoń i bawełnę, w części środkowej przeznacza uprawa manioku, kakao, kukurydzy, na obszarze nadmorskim eksploatuje się palmy kokosowe i oliwkę. Z rzemiosł rozpowszechnione jest tkactwo i garniarstwo. Po II wojnie światowej powstały w Togo małe zakłady przetwórcze. W Lome zbudowano elektrownię.

Togo eksportuje: kakao, kawę, orzeszki kokosowe, orzeszki ziemne i bawełnę. Importuje: żywność, tekstylia, produkty naftowe i maszynę.

Do końca I wojny światowej, Togo było kolonią niemiecką. W traktacie wersalskim obszar jego rozbito na terytorium mandatowe Anglii — na zachodzie i Francji — na wschodzie, nie licząc się ani z warunkami demograficznymi, ani gospodarczymi. Po II wojnie światowej, Togo francuskie przekształcone zostało w terytorium powiernicze ONZ pod zarządem francuskim. To samo uczyniono z Togo angielskim. W 1957 r., Togo angielskie weszło w skład niepodległego państwa Ghany. Togo francuskie znalazło się w ramach wspólnoty francuskiej, jako republika autonomiczna.

Na czele administracji Togo stał francuski, wysoki komisarz, który m. in. mianował premiera. Władzę ustawodawczą sprawowało zgromadzenie ustawodawcze.

Kiedy Francja rozpoczęła zabiegi, zmierzające do połączenia Togo z innymi obszarami afrykańskimi, znajdującymi się pod jej kontrolą, ludność Togo zaprotestowała w ONZ, domagając się przyznania niepodległości. 14 XI 1958 r. Zgromadzenie Ogólne NZ powzięło rezolucję, wyznaczającą datę uzyskania przez Togo niepodległości na rok 1960.

API

W MPK ciasno - MPO przoduje w kraju

Radni „z wizytą“ w zakładach komunalnych

Dwa dni przed obradami XVI sesji Rady Narodowej m. Poznania, poświęconej m. in. działalności Komisji Gospodarki Komunalnej, radni zapoznali się „naocznie“ z postępem i rozwojem urządzeń komunalnych w mieście. Z inicjatywy tejże komisji oraz Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zorganizowano we wtorek objazd po miejskich przedsiębiorstwach komunalnych. Blizsze zapoznanie się z działaniem i perspektywami rozwojowymi tych przedsiębiorstw, ułatwi radnym na dzisiejszej sesji prowadzenie dyskusji oraz pozwoli na wysunięcie konkretnych wniosków.

Objazd rozpoczęto od poznania kulis działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego — zajezdni i warsztatów. Na pierwszy rzut oka uderzyła radnych ciasnota, panująca w warsztatach. Co roku przybywa wozów tramwajowych, a powierzchnia tego obiektu jest wciąż taka sama. Pod koniec tego roku sytuacja nieco się poprawi. Budowa zajezdni przy ul. Głogowskiej dobiega końca. Z chwilą jej uruchomienia luzniej zrobi się na ul. Gajowej. Zakładając jednak, że w każdym następnym roku powiększać się będzie tabor MPK, trzeba już dziś znaleźć jakieś środki zaradcze.

DOPIERO ZA TRZY LATA

Jeszcze więcej dyskusji wywołało wśród radnych, mniej znane ogólnie miesz-

kańców, Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane nr 1, mieszczące się przy ul. Na Podgórniku. Przedsiębiorstwo to posiada swoje bazy w trzech punktach miasta, co absolutnie nie ułatwia działalności. Za 2, a najdalej 3 lata MPR-B „grozi“ eksmisja z dotychczasowego miejsca. Teren zajmowany obecnie, przeznaczony jest na zaplecze dla szkoły podstawowej przy ul. Północnej. Nową lokalizację dla MPR-B i znajdujących się również na Podgórniku Miejskiego Przedsiębiorstwa Sprzętu i Transportu Budowlanego oraz MPR-B nr 2 i Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych wyznaczono na ul. Obrotowej. Z uwagi jednak na przeniesienie MPR-B nr 1 nie przeznaczają się już pieniądze

na inwestycje, co nie wpływa na jego rozwój.

„Z PRZYSZŁOŚCIĄ“

Bardziej optymistyczne refleksje nasunęły się radnym, kiedy zapoznawali się z funkcjonowaniem Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Jeszcze dwa lata temu MPO posiadało 2 pojazdy do bezpylnego wywozu śmieci. Obecnie „dorobiło“ się 23. Połówek-zmywarek posiada już 7, do końca roku otrzyma dalsze 3, a do 1965 r. będzie miało 20. Stały rozwój MPO jest widoczny.

Miłą niespodzianką była dla radnych wiadomość, że MPO w Poznaniu otrzymało I miejsce w skali krajowej za współzawodnictwo międzyzakładowe, kontynuowane w 1959 r.

Nie mało słów uznania padło pod adresem uruchomionego w zeszłym roku zakładu na Golecinie. Od września 1959 r. Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych produkuje asfaltobeton, korzystając z surowca, sprowadzanego z własnego kamieniołomu na Dolnym Śląsku. Jeden z radnych, po dokładnym obejrzeniu zakładu, który jest w 75 proc. zmechanizowany, stwierdził, że za 3 lata powinny zniknąć w mieście „kocie lby“. Może i tak będzie, gdyż dawniej Poznań otrzymywał rocznie z przydziału 1000 ton gryzu, potrzebego do naprawy dróg, a obecnie dzięki zakładowi, otrzymuje tyle w ciągu 20 dni.

We wtorek radni zwiedzili jeszcze m. in. ogrodnictwo w Krzyżownikach, należące do Zarządu Zieleni Miejskiej, pływając na Niestachowie, nowe parki — Lubuski i Marcinkowski oraz wodociągi.

Anna Siekierska

Wielki dzień pocztowców

28 bm. to doprawdy wielki dzień pocztowców. Odbędzie się przecież — o godz. 13 — uroczyste otwarcie centrali telefonicznej na Jeżycku. Gdyby nie pierwszomajowy czyn pracowników Miejskiego Urzędu Telekomunikacyjnego, centrala została uruchomiona dopiero w sierpniu. Dzisiaj otwarcia jej dokona minister łączności — mgr. inż. Zygmunt Moskwa.

O godz. 17 odbędzie się natomiast w Operze uroczysta akademii połączona z wręczeniem sztandaru przechoźnego Prezesa Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych. Sztandar ten otrzymał okręg poznański (obejmujący nasze województwo i zielonogórskie) za najlepsze wyniki pracy w II półroczu ubr. Warto dodać, że po raz pierwszy pocztowcy Wielkopolski i Zielonej Góry zwyciężyli we współzawodnictwie — 10 pozostałych okręgów. (y)

Druga szkoła Tysiąclecia

Jak wiadomo, od szeregu tygodni trwają prace ziemne na terenach dawnych magazynów przy ul. Artyle ryjskiej, gdzie ma stanąć druga w Poznaniu — tym razem dla dzielnicy Stare Miasto — Szkoła Tysiąclecia.

Uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego odbędzie się na tej budowie 4 maja br. o godz. 12. (c)

Tragedia rodzinna przy ulicy Jarochońskiego

Mieszkańców ulicy Jarochońskiego, wstrząsnęła wczoraj wiadomość o tragedii, jaka rozegrała się w domu ob. Świerczyńskiego, zam. przy wymienionej ulicy pod nr 11, m. 4. Zawezwane Pogotowie Lekarskie oraz MO zastały w mieszkaniu zwłoki zabitego dziecka oraz broczącego krwią ob. Świerczyńskiego.

O przebiegu wypadku krąży już kilka wersji. Oto relacja jednego z pobliskich mieszkańców:

Wczoraj, w godzinach południowych, pod nieobecność żony, ob. Edmund Świerczyński czyścił broń myśliwską. Czynnością tym przyglądał się kilkunastoletni syn. W pewnej chwili padł strzał, trafiając śmiertelnie chłopca. Zrozpaczony ojciec, widząc skutki nieostrożnego obchodzenia się z bronią, popełnił samobójstwo, strzelając sobie w usta. Zawezwane Pogotowie przewiozło Świerczyńskiego do szpitala im. H. Świeckiego, gdzie po godzinie, mimo usilnych starań lekarzy, zmarł.

Jeszcze na długo po wypadku, przed domem, gdzie wydarzył się tragiczny incydent, gromadziły się tłumy ludzi, żywo komentując przebieg tragedii.

Dochodzenie wszczęte przez organa MO i Prokuraturę, ustala niewątpliwie prawdziwe przyczyny i istotny przebieg wypadku. (za)

Znów jaśniej na kilku ulicach

Zanim do Poznania przyjadą goście targowi, na wielu ulicach zabłysną nowe lampy jarzeniowe. Ostatnio przyspieszono bowiem prace nad oświetleniem miasta, a szczególnie jego centrum.

Lampy jarzeniowe pojawiają się na Moście Dworcowym i na schodach prowadzących do Dworca Głównego oraz na ulicach Lampego (od Armii Czerwonej do placu Młodej Gwardii), Roosevelta i Armii Czerwonej (przed Szkołą Gwardijną).

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium RN m. Poznania zainstalował, po raz pierwszy w Poznaniu, lampy jarzeniowe zasilane napowietrznie. Trzy ulice na Łazarzu — Kniewskiego, Strusia i Kolejowa są nareszcie oświetlone, mimo że nie położono na nich ani jednego metra kabla. Tym samym sposobem projektuje się po Targach oświetlić (lampy żarowe) ulicę Chelmońskiego. (an)

Poznańskie widoczki

✱

POD WZGÓRZEM PRZEMYSŁAWA

Na wąskiej uliczce pod Wzgórzem Przemysława panuje jeszcze spokój. Ona i zieleniec znajdujący się na wzgórzu, zaludniają się dopiero z chwilą nastania prawdziwie wiosennej pogody, kiedy zazielenią się stojące tu gęste jeszcze drzewa.

Fot. — K. Przychodźki

✱

Dobra inicjatywa

Kompoty mogą być i w... torebkach

Opakowanie towaru — z poziomu rzecz mało atrakcyjna i nie istotna dla czytelnika. choć styka się z nim co dzień. Jeśli jednak chciałby on ujrzeć w sklepie grzybki w oście, kilogram maki czy kompot z wiśni w... miękkiej, przezroczystej torebce z folii — niejedną zapewne będzie zadowolony.

Temu zagadnieniu służy właśnie pokaz opakowań zorganizowany przez Wydział Przemysłu Prezydium WRN przy współudziale Centralnego Ośrodka Opakowań, władz spółdzielczości pracy i przemysłu terenowego. Wydział Przemysłu znowu skorzystał z dogodności... decentralizacji, aby przy tym pokazie ujawnić miejscowych producentów opakowań, stwierdzić co oni produkują, z czego, jak i skontaktować ich z użytkownikami — handlem. Zamiar urosł jednak do imprezy wykraczającej poza województwo. W

wystawie, udział wzięli producenci z innych rejonów, prawie 200 przemysłowców i handlowców, nie licząc... wycieczek szkolnych.

Wystawa wskazała kierunek dalszej produkcji opakowań: aby były ładniejsze, tańsze i trwałe. Hasła łatwe do wymówienia — niezwykle trudne i skomplikowane w realizacji. Trzeba bowiem ustalić co i w co pakować (czy koszule koniecznie w foliowe torebki, czy nie lepiej kompot, jeśli folia jest droga?), jak zapewnić zaopatrzenie w surowce i maszyny do opakowań, jak zamienić kosztowny papier i tekturę, blachę — innymi surowcami.

Częściowo odpowiedzieli już na to nagrodzeni dyplomami organizatorów — wystawcy: poznańska Spółdzielnia Introligatorów, Huta Szkła Antoninek, Śremskie i Sopockie zakłady przemysłu terenowego oraz Krakowska Spółdzielnia im. Młodej Gwardii. Z opakowań eliminują oni drogi papier i tekturę, białą blachę, nieestetyczne nalepki na szkło, nieprecyzyjne zamknięcia słoików i butelek, uzyskując z powodzeniem lepszą estetykę, praktyczność opakowań oraz ich niższe koszty wytwarzania.

Poznańska inicjatywa spotkała się z uznaniem Ośrodka Opakowań i Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, jako zgodna z kierunkiem rozwoju postępu technicznego, wrażliwa na potrzeby i dobrych efektów ekonomicznych. Dlatego uznano ją za niezbędną również w innych województwach.

Z. S.

W niedzielę pochód pierwszomajowy przejdzie ulicami miasta

W tym roku w pochodzie 1-Majowym wezmą liczny udział mieszkańcy Poznania. Dla zorientowania podajemy bliższe dane dotyczące trasy pochodu.

Czołówka pochodu zbierze się o godz. 9.40 przy ul. Roosevelta (kino „Bałtyk“) w następującej kolejności — orkiestra wojskowa, za nią poczty sztandarowe, następnie władze wojewódzkie i miejskie oraz wszyscy zaproszeni na trybunę. O godz. 10 na znak syren, czołówka wyruszy przez Most Uniwersytecki w kierunku trybuny, na ul. Armii Czerwonej. Wokół trybuny, ustawia się poczty sztandarowe i grupa ZMS. Dla orkiestry wojskowej przeznaczono miejsce tuż obok Wyższej Szkoły Muzycznej.

Za czołówką pochodu maszerować będzie załoga HCP, która zbierze się o godz. 9 przed zakładami HCP przejdzie ulicami: Dzierżyńskiego, Gwardii Ludowej, Towarową Mostem Dworcowym, Roosevelta do Świerczewskiego. Z chwilą zajęcia miejsca przez czołówkę na trybunie, HCP otworzy pochód i przejdzie wzdłuż ulic Armii Czerwonej do placu Wiosny Ludów, a stamtąd na ul. Dzierżyńskiego, gdzie nastąpi rozwiązanie kolumny.

Za HCP utworzy się kolumna chłopów. Zbiórka tej grupy nastąpi o godz. 9.30 przy ul. Mickiewicza (Dom Chłopa). O godz. 9.45 kolumna wyruszy z ul. Mickiewicza i dojdzie do Mostu Uniwersyteckiego. Chłopi, po przejściu

przed trybuną, obserwować będą całość pochodu po lewej stronie Zamku.

Za kolumną chłopów przejdą poszczególne dzielnice: Wilda, zbierze się na Rynku Wildeckim o godz. 9. Stamtąd wyruszy ulicami: Gwardii Ludowej przez Most Dworcowy w kierunku Mostu Uniwersyteckiego. Rozwiązanie tej części pochodu, nastąpi za Łbą Rzemieślniczą. Dzielnica Jeżyce zbierze się o godz. 9.30 na Rynku Jeżyckim. Mieszkańców prowadzić będzie orkiestra MPK. Orkiestra Zakładów „Stomil“ stanie na czele dzielnicy Nowe Miasto, której zbiórka nastąpi o godz. 9.40 u zbiegu ulic Marchlewskiego i Dzierżyńskiego. Po przejściu przed trybuną, rozwiązanie kolumny nastąpi na pl. Bernardyńskim. Dzielnice Grunwald prowadzić będzie orkiestra „Pomet“. Zbiórka tej kolumny nastąpi o godz. 10 przy ul. Grunwaldzkiej (na rożnik ul. Świeckiego). Stare Miasto, które podąży za dzielnica Grunwald — prowadzi będzie orkiestra „Łączności“. Zbiórka tej kolumny o godz. 10 przy ul. Libelta.

Na końcu pochodu przejdą sportowcy, których prowadzić będzie orkiestra Fabryki Maszyn Żniwnych. Zbiórka sportowców nastąpi o godz. 10.20 przy ul. Śniadeckich, narożnik ul. Grunwaldzkiej. (s. i.)

INFORMUJEMY

Walne zebranie członków poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Socjologicznego odbędzie się 28 bm. o godz. 19 w sali posiedzeń Pozn. Tow. Przyj. Nauk ul. Lampego 27/29.

Klub Studencki „Fafik“ organizuje 28 bm. o godz. 18 (Pl. M. Curie-Skłodowskiej) 2) dyskusję nad eksponowanymi pracami młodego, poznańskiego plastyka — Piotra Kuklisa.

Kolo Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Indyjskiej urządzi 29 bm. o godz. 18 w sali SARP (Stary Rynek) pogadankę pt. „Indie — wrzenia z podróży“. Prelekcję wygłosi konserwator Muzeum Narodowego mgr J. Lehmann.

Sekcja Ogólnoeconomiczna Tow. Ekonomicznego zaprasza 28 bm. o godz. 18, do sali WSE, ul. Marchlewskiego 146/150, na odczyt J. Boronia pt. „Struktura przemysłowa przemyślnego woj. zielonogórskiego“.

Zarząd Wojewódzki TRZZ urządzi 29 bm. o godz. 18, w Pałacu Działyńskich, St. Rynek, odczyt red. A. Walczaka pt. „Przesiedłyty w NRF — zmierzch problemu — narodziny mitu“.

MIROSLAW IDZIOREK * MICHAŁ KUCZAK



Stracone dzieciństwo

Z mroków nocy wylania się grupa chłopków. Wśród nich jedna dziewczynka. Wszyscy stają przed oknem wystawowym sklepu MHD.

— Danka, masz ochotę na wino? — pyta nagle niski szatyn o twarzy dwunastolatka. — No pewnie, ale skąd wzmiesz?

— M-o-o-w-a!

Chłopak podnosi kamień i wali nim w czoło dziewczynce. W nocnej ciszy hałas odbija się stukotnym echem. Wejście do sklepu stoi otworem.

— Jakże wolisz — mówi wyrostek — „gentleman“ — „Gryf“ czy „Baszłowe“?...

Maria N. spogląda na zegarek. Jest 22.30. Dziewczyna przyspiesza kroku, kie-

dy mijają brame, nad którą widnieje nr 49, wylania się z niej mała sylwetka...

— Jezus, Maria!!! — słychać przeraźliwy krzyk.

Dalszy ciąg tego zdarzenia stanowią milicyjna notatka:

„Organ MO zatrzymał 15-letniego Zygmunta W., ucznia klasy VII, podejrzanego o dokonanie kilkunastu napadów na kobiety. Celem napadów było dokonanie gwałtu...“

Taki jest często koniec. A jak się zaczyna? Mniej więcej w ten sposób...

Ulica Lampego. Trzech chłopków zastrada drogę reporterom. Najstarszy, nie mający więcej niż 7 lat, rzuca sepieniącym głosem pytanie: —Panie, która godzina?

— Dwudziesta pierwsza.
— Jaka?
— Dziewiąta!
— O! to mamy dużo czasu.
— Wiara, możemy jeszcze sobie „pokuliganieć“...)

Kawiarnia „Współczesna“ w pasażu kina „Apollo“. Młodzień nazywa ją po prostu — „dziurką“. Tutaj przechodzą już nieco starsi. Najczęściej piętnasto, szesnasto, siedemnastolatki. W swoim mniemaniu — dorośli; w przekonaniu dorosłych — jeszcze dzieci.

Mały, okrągły stolik szczelnie „obstawiony“. Dziewczyny uczesane przeważnie na „rusalkę“. Chłopcy hołdują jeżom i fryzutom a la Rodziewiczówna.

Kawa, wino, papierosy i... nuda. Mówią o tym błądząc po ścianach oczy, z utęsknieniem wypatrując w wejściu atrakcji w postaci nowego gościa.

Czasami bywa jednak „wesole“.

*) Zdobnienie dziecięce.

Przy stoliku, gdzie siedzi trzech budrysów, toczy się „wytworna“ konwersacja.

— Spokojnie tu dzisiaj, jak w „parku sztywnych“. Może coś zorganizujemy. Trzeba ruszać to bractwo...

— Cholernie by się przydało.

— Dobra chłopaki. Ja zaczę, a wy dokończycie — decyduje wysoki szatyn w pasiastym swetrze. I dalej wyklada swój plan.

— „Bomniemy“ tego co tam stoi w wejściu. Jak będzie koło nas przechodził podłożę mu nogę... No, uwaga...

— Te koleś, nie depeż po nogach. Tu nie kurs towarzyskiego chodzenia.

— Cooo? replikuje szatyn. Chłopaki — zwraca się do kolegów — nauczymy go grzecznie rozmawiać.

W następnej sekundzie w lokalu już jest „wesole“. Mocny, siarczysty cios trafia w twarz nowo przybyłego. Brzęk szkła, nieparlamentarne słowa... Kres awanturze kładzie dopiero interwencja Milicji, wezwanej przez kierownika lokalu.

„Życie w dziurce“ znów toczy się monotonicznie...

No cóż, są tacy, którzy wyczekują. Inni wolą poszukiwać.

Godz. 0.30. Izba Dziecka MO. Barczysty funkcjonariusz wprowadza kolejnego amatora przygód. Ma 13 lat. Znalezione go w bramie na Rybakach. Spał. Ma za sobą setki kilometrów. To jego dwunasta ucieczka z domu.

— Dlaczego uciekasz? — pyta milicjant.

— Żeby pan widział jak u mnie jest w domu, to by pan nie pytał — w głosie dziecka przebiega rezygnacja.

— A co, biją cie?

— Nie biją. Ubranie i jedzenie też mi dają.

— No więc czemu uciekasz?

— Bo od kiedy mam drugiego ojca, to mama mnie się wstydy. Nawet mnie nie pogłaszcze... Ja już nie chcę tam wrócić.

A więc tak się zaczyna. Koniec łatwo odgadnąć. Kto nie pamięta, niech jeszcze raz przeczyta początek tego reportażu.

Książniczka i jej damy



Prawo i życie

Potracanie należności

Przedsiębiorstwo uspołecznione wystąpiło na drogę sądową przeciwko swemu pracownikowi, domagając się zasądzenia od niego określonej kwoty pieniężnej z tytułu powstałego niedoboru (manka).

Pracownik wnosil, by od sumy, jaka przypadnie przedsiębiorstwu z wyroku sądu, potrąconą została pewna kwota, należąca się pracownikowi w związku z jego pracą.

Rzecznik przedsiębiorstwa był zdania, że potrącenie takie nie może nastąpić, ponieważ zainteresowany pracownik mógłby dochodzić swej pretensji do przedsiębiorstwa tylko przed zakładową komisją rozjemczą, a nie przed sądem.

Sąd Najwyższy nie podzielił tego zdania. Istotnie, obowiązuje prawo dopuszczające potrącenie wzajemnych należności tylko wtedy, gdy są one zaskarżalne, i to na tej samej drodze postępowania, a więc np. na drodze sądowej, arbitrażowej lub administracyjnej.

Czy zasada ta może się jednak odnosić do wypadku, gdy pracownik przeciwstawia swe roszczenia ze stosunku pracy (tj. roszczenia, które zasadniczo są zaskarżalne przed zakładową komisją rozjemczą) wobec przedsiębiorstwa, które dochodził swych pretensji przeciwko pracownikowi w trybie sądowym?

Na powyższe pytanie Sąd Najwyższy w orzeczeniu swym dał odpowiedź przeczącą, wychodząc z następujących przesłanek:

Wprawdzie spory ze stosunku pracy należą w zasadzie do właściwości zakładowych komisji rozjemczych, jednakże w pewnych wypadkach (np. w razie braku jednomyślności zasiadających w komplecie orzekającym członków komisji) sprawy tego rodzaju ulegają rozpoznaniu przez sąd. A więc zaskarżenie roszczeń pracownika do przedsiębiorstwa u-

Słoń na stole operacyjnym

Ulubienica zachodniobrzeżskiego ZOO słońca „Jambo” ciężko zachorowała. Dyrekcja ZOO postanowiła poddać zwierzę zabiegowi chirurgicznemu. W tym celu przygotowano specjalną klatkę, do której wprowadzono chorą. Wewnątrz klatki umieszczono grube belki uniemożliwiające słońcu wszelkie ruchy.

Ze względu na wielkie ryzyko nie zdecydowano się za stosować ogólnej narkozy. „Jambo” otrzymała miejscowe znieczulenie i pięciu chirurgów przystąpiło do operacji. Aby łatwiej dosięgnąć brzucha „pacjentki” musiano zbudować specjalny podest.

Operacja udała się. Chorczuje się lepiej. (PAP)

NOWY BALET DUŃSKI

Jedną z bajek Andersena — „Cień” jest motywem nowego baletu duńskiego skomponowanego przez Svend Erik Tharpa. Układ choreograficzny Birgera Barholina. Rola cienia gra Frank Schaufuss, mędrca — Hennig Kronstam, książniczki Poezji — Mona Vangsae. Balet został wystawiony po raz pierwszy 26 marca w Królewskim Teatrze w Kopenhadze. Fot. — CAF

MAGAZYN

OBFITE ŻNIWO

Jak obliczają fachowcy, z jednego wieloryba uzyskuje się 25 ton mięsa, 12 ton tłuszczu i 9 ton oliwy. Ponadto skórę i wnętrzności przerabia się na mączkę pokarmową.

KOCI DESANT

Jak donoszą z Borneo, około 30 kotów, spuszczone w czasie wojny w tych dniach na spadochronach w okolicy Sarawaku, opalone przez szczyry. Koty te mają ratować pola ryżowe w górach, niszczone przez gryzonie.

PRZED SĄDAMI

Blisko milion spraw rozpatrzonych w ubiegłym roku kolegią orzekającą w Polsce. Około połowa spraw dotyczy naruszenia porządku publicznego na drogach publicznych, lub zakłócenia spokoju pod wpływem alkoholu. (bro)

Kartki z podróży (3)

Po zwiedzeniu i zaznajomieniu się z problematyką dwu stolic — starej i nowej, do której już przeniesiono wiele urzędów centralnych i proklamowano oficjalnie, delegacja parlamentarzystów polskich nawiązała bezpośrednie kontakty z ludnością czterech stanów: Rio de Janeiro, Goiás, São Paulo i Parana. O tych spotkaniach opowiada nam dalej poseł T. Malinowski.

W stolicy każdego stanu składaliśmy wizyty półoficjalne i prywatne. Od gubernatorów począwszy, wszyscy jako tako sytuowani obywatele zapraszali nas do swoich mieszkań. Odwiedzaliśmy uniwersytety, instytuty naukowe, muzea sztuki nowoczesnej, między innymi w Petropolis, będące próbą tworzenia historii młodego narodu brazylijskiego. Z większych zakładów pracy zwiedziliśmy duży ośrodek przemysłu hutniczego — Volta Rotonda. To taka brazylijska Nowa Huta, budowana tak jak i u nas od podstaw, w szczytnym polu, ale chyba w nieco szybszym tempie. W stanie Parana spotkaliśmy dwa nowe miasta — Londrina i Maringę — liczące po 50 tysięcy mieszkańców, budowane jednak w przeciwnym kierunku do nowej stolicy, na ogromnym zapleczu plantacji kawowych. Kawa jest bowiem dominującą rośliną, uprawianą przez brazylijskich rolników.

— Z drogami w Brazylii to jest tak — albo są wspaniałe, odpowiadające najnowocześniejszym wymogom, albo ich wcale nie ma. Brazylia jest bowiem co do obszaru ósmym krajem świata, a zaludnienie niezbyt gęste. Są okolice, gdzie jeden człowiek przypada na kilometr kwadratowy. Drogi na tych przestrzeniach stanowią pałacy pro-

W poprzek Brazylii

blem, rozwiązywany przy pomocy wszystkich zdobyczy nauki i techniki współczesnej. Istniejące w tym kraju arterie komunikacyjne imponują nie tylko wspaniałymi nawierzchniami, ale przede wszystkim rozwiązaniami technicznymi. Widać się wśród gór i przełęczy, przebiegają nad przepaściami i giną w wielokilometrowych tunelach, by wyłonić się na płaskowyżu, w sercu nowo powstałego osiedla.

Ogólnie można stwierdzić, że nowa Brazylia dopiero się rodzi, niezależna od mochnych tamtej półkuli, wkroczyła na drogę rozwoju przemysłowego. Państwo zaczyna wykorzystywać bogactwa naturalne; przede wszystkim rudy żelazne i manganowe oraz złoto, zaczyna się interesować rolnictwem, bo dotychczas postawione ono było samo sobie. Poza kawą i pszenicą nie przykładają się większej wagi do innych upraw. A ziemia brazylijska jest bogata i urodzajna, może i powinna być wszechstronnie wykorzystana.

— Przy okazji wszystkich spotkań musieliśmy odpowiadać na wiele pytań, dotyczących rozwoju naszego kraju. Kobiety i mężczyźni, dziewczęta i chłopcy, interesowali się polskimi problemami kulturalnymi i naukowymi. Podczas wizyty w stacji radiowo-telewizyjnej „TUPI” zasypywano nas pytaniami co do kultury fizycznej i sportu, a szczególnie rozwoju piłkarstwa. Piłka nożna jest bowiem „konikiem” każdego Brazylijczyka.

Do najmiłszych jednak wspomnień — nie tylko dla mnie — będzie należała wizyta w jednej ze szkół, w samym sercu Rio de Janeiro, w dzielnicy Magalhães Bastos. Nosi ona nazwę miłą

dla ucha — „Polonia”, nadaną jej w dniu święta narodowego Polski, 22 lipca 1959 roku. Nie myślcie czasem, że to szkoła polska. O nie. Jest ona czysto brazylijską. Uczyszczą ją do niej dzieci o różnych kolorach skóry — białym, hebanowym, śniadym i mieszczanym. Te dzieci z białoczerwonymi proporcjami witaly nas skandowaniem wyrazów, polskim pozdrowieniem, a zaskoczyły bardzo poprawnym odtęśnieniem kujawiaka, krakowiaka, oberka i polki. W strojach krakowskich, oczywiście! Na zakończenie zaś 4-godzinnej wizyty usłyszeliśmy chór w języku polskim. Odśpiewano — mazurka Dąbrowskiego i to wszystkie trzy zwrotki.

I powiedzcie sami czy — na takie dowody sympatii dla narodu polskiego — nie mogło człowieka ogarnąć wzruszenie i rozrzedzenie? Poza tym każda klasa tej szkoły posiada swego polskiego patrona. Na drzwiach wiszą tabliczki informacyjne np. Klasa im. Pułaskiego, Kościuszki, Mickiewicza, Chopina, Zamenhoffa, Dąbrowskiego, Sienkiewicza itd. Po spotkaniu zespolowym odwiedziliśmy każdą klasę z osobna. Poseł prof. Lange włączył się do lekcji — wykładu, mówiąc przy okazji o dalekim kraju nad Wisłą i Bugiem. Dzieci słuchały z zapartym oddechem.

Mieliśmy również wiele przemilych spotkań w środowiskach polonijnych, gościli nas polscy rolnicy, którzy w trzecim pokoleniu zachowali jeszcze piękny język gwarowy. Ale to chyba odłożymy do następnego rozdziału...

Notował: Kazimierz Jaźwiecki

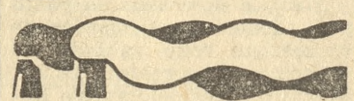
Korzyści dla obu stron

ZSRR — nasz partner gospodarczy

W chwili, gdy mija 15 lat od dnia zawarcia między Polską i Związkiem Radzieckim Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy, warto zastanowić się nad ukształtowaniem się stosunków handlowych między obu krajami oraz przeanalizować korzyści, jakie przynoszą one naszej gospodarce.

Naczelną zasadą stosunków handlowych, jaką kierują się kraje socjalistyczne, zwłaszcza jeśli chodzi o stosunki między sobą, jest uzyskiwanie wzajemnych korzyści oraz wykluczenie jakiegokolwiek dyskryminacji.

Zasada ta zawsze leżała u podstaw każdego układu i każdej umowy zawieranej przez nas ze Związkiem Radzieckim.



Nieprzebrane bogactwa naturalne stworzyły podstawę imponującego rozwoju Związku Radzieckiego we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego. Największy jednak rozwój nastąpił w zakresie przemysłu ciężkiego.

I ta właśnie okoliczność stwarza przesłanki do osiągnięcia przez Polskę wprost niewspółmiernych korzyści ze stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim.

Ze Związku Radzieckiego importujemy poważne ilości surowców, jak również sprzętu inwestycyjnego. Natomiast nasz eksport maszyn i urządzeń do ZSRR przewyższa wartościowo analogiczny import.

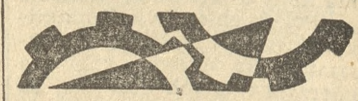
A cóż może być bardziej korzystnego, jak import surowców, zawierających stosunkowo niewiele elementu pracy i eksport towarów gotowych oraz maszyn, w których zawarta jest duża ilość pracy.

Taka struktura wzajemnych obrotów między Polską i ZSRR, która jest ze względu na potrzeby Związku Radzieckiego korzystna również dla niego, stanowi jedną z ważniejszych podstaw naszego rozwoju gospodarczego. Pomijając już nawet dostawy Związku Radzieckiego nowych wielkich obiektów przemysłowych wraz z pełną dokumentacją, które zwłaszcza w początkowym okresie naszego rozwoju odegrały ogromną rolę, trudno byłoby sobie wyobrazić możliwość naszego obecnego rozwoju bez radzieckich dostaw surowcowych.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że 75 proc. całego naszego importu rudy żelaza, 100 proc. importu innych rud, ponad 50 proc. importu bawełny, 75 proc. importu ropy naftowej, duża część importu zboża — pochodzi ze Związku Radzieckiego i jeżeli ponadto zważywszy, że w zakresie tych surowców jesteśmy niemal całkowicie uzależnieni od

importu, to łatwo zrozumieć, jakie znaczenie mają dla nas stosunki handlowe ze Związkiem Radzieckim.

Dodajmy jeszcze, że za import surowców, nie płacimy wolnymi dewizami, jak to się zazwyczaj praktykuje przy tego typu towarach w stosunkach z krajami kapitalistycznymi, ale dostarczamy w za-



mian gotowe wyroby, w tym przede wszystkim sprzęt inwestycyjny i transportowy.

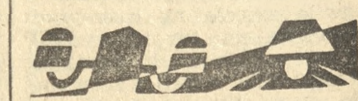
Z surowców sprzedajemy Związkowi Radzieckiemu tylko węgiel, co z uwagi na występujące obecnie trudności w zbyciu węgla na świecie jest dla nas również korzystne.

Z przedstawionego tutaj obrazu nie wolno jednak wyciągać wniosku, że z obrotów handlowych ze Związkiem Radzieckim wyłącznie nasz kraj osiąga korzyści. Byłoby to wielkim uproszczeniem.

Korzyści są obopólne, gdyż Związek Radziecki dysponuje w tej chwili dostatecznymi za sobą dostarczającymi nam surowców, ze swej zaś strony ma duże zapotrzebowanie na statki, tabor kolejowy oraz nie które kompletne obiekty, których dostawy dominują po stronie naszego eksportu do ZSRR.

W tych dwóch zasadniczych kierunkach rozwija się nasza wymiana z ZSRR i również obecnie. Najlepszym tego dowodem jest fakt rozpoczęcia budowy wielkiego rurociągu naftowego ze Związku Radzieckiego do Płocka i dalej do granicy między Polską i NRD, którym dostarczane będą kilkakrotnie większe niż dotychczas ilości ropy naftowej. Świadczyć o tym mogą rozważania nad możliwością dalszego zwiększenia dostaw rudy żelaznej lub zastąpienia części tych dostaw surowką żelaza (z uwagi na trudności transportu lądowego w szybkim tempie wzrastających dostaw rudy żelaznej dla wszystkich europejskich krajów socjalistycznych), co jest konieczne dla niezbędnego szybkiego rozwoju naszego hutnictwa.

Równocześnie zawarta została pięcioletnia umowa handlowa między Polską i ZSRR, która przewiduje dalszy wzrost naszego eksportu sprzętu inwestycyjnego i transportowego.



Jest jeszcze wiele okoliczności, które składają się na sumę korzyści osiąganych przez nas ze stosunków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim. Wydaje się jednak, że wymienione tutaj wystarczą dla udowodnienia konieczności dalszego ich rozwijania — dla dobra i wzajemnych korzyści obu stron.

Stefan Frenkel

Zegary — jakich u nas nie było

Specjaliści z Toruńskiej Fabryki Wodomierzy skonstruowali zegary automatyczne nowego typu o idealnej wprost dokładności. Zainstalowane zostaną one już niedługo na naszych dworcach, w bankach, zakładach przemysłowych itd.

„Pierwotny” lub „matka” — tak nazywa się zegar wyposażony m. in. w mechanizm elektroniczny, który może napędzać i regulować czas nawet kilkudziesięciu podłączonych do niego zegarów tzw. wtórnych. Uchybienie w czasie zegara — „matki” nowego typu nie przekracza w ciągu całego miesiąca... 5 sekund (!) (PAP)

Pracownicy poszukiwani

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu, ul. Ratajczaka 39 — zatrudni pracowników ze znajomością języków obcych na stałe oraz na okres trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich. 48813g

Pracowników torowych, cieśli i murarzy do pracy w terenie (zgłoszenie: Poznań, Stary Rynek 77, wejście z ul. Franciszkańskiej — pokój 203, II piętro) oraz **tokarza** wysoko kwalifikowanego do tocenia części samochodowych, mechaników samochodowych ze znajomością montażu podwozi (zgłoszenie: Baza Transportu Poznań-Junikowo, ul. Nowosóleńska 13, do końca), przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego w Poznaniu**. K2516

Spawaczy autogenicznych, elektrycznych, kowali, robotników na obróbkę chemiczną, tłoczną do malarni, piaskowni, miniowania i transportu oraz strażników do Straży Przemysłowej powyżej lat 18 — przyjmie zaraz **Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielskiego w Poznaniu**. Wynagrodzenie wg stawek Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101. K2556

Inspektora sklepów z dłuższą praktyką handlową, oraz **kierownika** do samodzielnego prowadzenia składu materiałów budowlanych z praktyką w tej branży zatrudni zaraz **Miejski Handel Detaliczny Szamotuły**, ul. Staszica 17. K2568

Inżynierów i techników z praktyką w przemyśle obrabiarkowym zatrudni **Jarocinśka Fabryka Obrabiarek w Jarocinie**, ul. Tad. Kościuszki nr 16a — telefony: 200 i 550. K2591

Ślusarzy, tokarzy, spawaczy — zatrudni zaraz **Fabryka Regeneratu „Bolechowo” w Bolechowie**. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr w Bolechowie, st. kolejowa Bolechowo. K2593

Technika mechanika na stanowisko technologa zatrudni natychmiast **Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego**. Miejsce pracy: zakład w Gostyniu. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji w Pleszewie, ul. Słowackiego 14. K2597

1 kierownika masarni i 2 piekarzy zatrudni natychmiast **Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Słońsku**, pow. Ślesień. Mieszkania zapewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2598

Kwalifikowanego pracownika umysłowego do prowadzenia prac administracyjno-biurowych i magazynu poszukuje zaraz **Spółdzielnia Pracy w Puszczykowie**. Oferty z życiorysem składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49069g.

Inwentaryzatorów i księgową z średnim wykształceniem zatrudni zaraz **Dyrekcja M. H. D. — Art. Spoż. Poznań-Północ**. Podanie należy kierować do Działu Kadr, ul. Wielka 26, pokój 18. 49096g

Pracowników niekwalifikowanych do prac transportowych w odlewni i kuźni oraz **tokarzy i frezerów** przyjmie zaraz **Poznańska Fabryka Maszyn Złwnych, Poznań-Staroleka**, ul. Pstrowskiego 1. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K2617

Kierowców samochodowych z I i II kat., kierowców na ciągniki, mechaników samochodowych i sprzętu budowlanego oraz **kierownika magazynu** przyjmie **P. P. R. D. — Kierownictwo Grupy Robót P-2/60 w Poznaniu**. Wynagrodzenie wg U. Z. P. w Budownictwie z 15. III. 1958 r. i obowiązujących katalogów. Zgłoszenia: Poznań, ul. Dolna Wilda nr 57. K2623

Inżyniera mechanika na stanowisku kierownika zatrudni od 1. VI. 1960 r. **Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu**, ul. Staroleka 18. Wymagane wyższe wykształcenie, 4 lata praktyki oraz zainteresowanie pracą w przemyśle gumowym. Uposażenie wg taryfikatora obowiązującego w przemyśle chemicznym pierwszej kategorii zakładu. Oferty należy składać w Dziale Kadr Z. P. Gum. „Stomil”, Poznań, ul. Staroleka 18. K2622

W dniu 26 kwietnia 1960 r. zmarł tragicznie, nasz nieodżałowany towarzysz, kolega i współpracownik, przeżywszy lat 37

Józef Matuszewski

mistrz przeróbki mechanicznej.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 bm., o godzinie 17 w Stęszewie.
Cześć Jego pamięci!
Zaloga Dyrekcja Podst. Org. Part. PZPR
Rada Robotnicza Rada Zakładowa
STĘSZEWSKICH ZAKŁ. ROSZARNICZYCH 49212g

W dniu 27 kwietnia 1960 r. zasnął w Bogu, w wieku 82 lat, po pracowitym życiu, nasz najdroższy i niezapomniany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

Stanisław Hejna

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 13,00 z kaplicy Cmentarza Regionalnego na Główniej.

O tym zawiadamiają w smutku pogrążone

RODZINY HEJNÓW I KIELBASIEWICZÓW 49262g

W dniu 26 kwietnia 1960 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 50, mój najukochańszy i troskliwy mąż, nasz drogi ojciec, syn, brat i wujek, śp.

Oddział PKS w Zielonej Górze

URUCHAMIA z dniem 1 maja 1960 r. dodatkowy kurs na trasie: ZIELONA GÓRA — KARGOWA — WOLSZTYN — GRODZISK — POZNAN odjazd z Zielonej Góry godz. 8.30, przyjazd do Poznania godz. 11.50 odjazd z Poznania godz. 13.30, przyjazd do Zielonej Góry godz. 16.50. Cena biletu z Zielonej Góry do Poznania wynosi 43,20 zł. K2683

SPRZEDAMY

większą ilość **PAPIERU PAKOWEGO „JAWA”** poprodukcyjnego do pakowania artykułów niespożywczych po 2 złote za 1 kg. Spółdzielnia „Forma”, Poznań Stary Rynek 52b telefon 506-15 K2654

Praca

Przyjmę malarzy, M. Piechocki, Poznań-Dębice, Góleszowska 20. 48778g

Ucznia do zawodu malarzkiego przyjmę. Poznań-Górczyn, Gostyńska 13. 48999g

Gospościa potrzebna, Warszawa 95, ul. Storchykowa 23, Janina Borowik. K2658

Gospościa potrzebna, Poznań, Czerwonej Armii 21 m. 21. 49217g

Tokarz w mosiadzu, dobry fachowiec potrzebny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49027g.

Przyjmę ucznia w zawodzie tokarsko-ślusarskim. Poznań, Zakręt 10, dzielnicę Ostroroga. 49032g

Szewe rencista do szycia rannych pantofli na stałe potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49053g.

Przyjmę ucznia. Warsztat ślusarsko-tokarski, Poznań, ul. M. Motego 3. 49072g

Ucznia chętnie przyjmie Stołarnia Janickiego 22, narożnik Dąbrowskiego. 49085g

Gospościa dochodząca do dwóch osób potrzebna. Zgłoszenia: ul. Szamotułska 14, I ptr. 49100g

Nauka

Tańców towarzyskich wyuczy: Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 49087g

Kupno

Kupię bardzo ostrego psa podwórzowego (suczki). Wrocławka 23 — sklep ze laza. 49110g

Sprzedaż

Wózki dziecięce nowe, czesne modele, wielki wybór oraz materiały wszelkich rozmiarów pociąg. Arzowska Poznań, Armii Czerwonej 10. 46337g

Sprzedam samochód „Syrena”, Poznań, ul. Traugutta 38. 48624g

Samochód Bedford 1,5 ton, sprzedam stan dobry. Dąbrowskiego 54 m. 7. 48691g

Sprzedam nowy samochód osobowy „Skoda-Octavia” kolor czarny. Bronisław Kapciński, Nekla, powiat Września. 8824p

Sprzedam samochód „Triumph” po kapitalnym remoncie. Poznań, Rynek Śróddecki 7/8 m. 12. 49081g

Sprzedam samochód „Flak” lub zamienie na „Panonię”. Luboń 4. Sobieskiego 107. 49083g

Dnia 26 kwietnia 1960 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 50, mój najukochańszy i troskliwy mąż, nasz drogi ojciec, syn, brat i wujek, śp.

Kazimierz Walczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 14 z Cmentarza Regionalnego na Główniej.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z DZIECIAMI RODZINA 49203g

Poznańska Baza Remontowa T.P.M.B.

w Poznaniu ul. Al. Lampego 27/29

unieważnia

zaginione zezwolenie na zakup wosków nr K/313 z dnia 8. X. 1954 wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu. K2684

Sprzedam podgrubiarke w dobrym stanie i kowadło, Jan Morowski, Łabiszynek, pow. Gniezno. 8823p

Sprzedam samochód 18.000 zł. Kaszkowiak, Wronki, Poznańska 6, tel. 110. 8660p

Samochód IFA F-9 sprzedam. Sroda Wlkp., Plac Zamkowy 5 m. 3. 49182g

Sprzedam motocykl WFM cena 6.500 zł. Poznań, Małtejski 45 m. 2, od godz. 16-18. 49013g

Samochód osobowy „Hansa” 4-drzwiowy w dobrym stanie sprzedam natychmiast. Działowa 10 m. 27, tel. 537-68, od godz. 17-18. 49018g

Parcelę uzbudowaną blisko tramwaju (przystanek Ostroroga) — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49021g.

Sprzedam maszyny rzemieślnicze „biżniaki” w dobrym stanie oraz sprężarkę hydrauliczną stutłową. Kolaska, Pleszew, Sienkiewicza 19. 49025g

Sprzedam motocykl SHL. Poznań, Szamarzewskiego 47 m. 29, od godz. 16. 49033g

Pianino „Volkenhaur” — sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49037g.

Przebież 5-tonową, osie na 20 i 16-tych — sprzedam. Grobla 20. 49047g

Sprzedam motorower „Simson” dotarty. Socha, Poznań, Margonińska 16 (koło lotniska). 49058g

Cegły tonowe normalny format gruz węglany większą ilość — sprzedam. Poznań — Dębice, Opolska narożnik Jarzembowej. 49062g

Ślupki ogrodzeniowe żelbetowe okazujecie sprzedam. Tel. 508-52, po godz. 20. 49070g

2-miesięcznego pieska foksteriera sprzedam. Tel. 842-01. 49071g

Sprzedam motocykl „12” z przyczepką lub bez. Łozowa 60 m. 2. 49075g

Okazujecie sprzedam kajak z motorkiem. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49079g.

Sprzedam motocykl „Triumph” po kapitalnym remoncie. Poznań, Rynek Śróddecki 7/8 m. 12. 49081g

Sprzedam samochód „Flak” lub zamienie na „Panonię”. Luboń 4. Sobieskiego 107. 49083g

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM W POZNANIU

ulica Konfederacka, barak 4

PRZYJMUJE

do dnia 5 maja 1960 roku

PISEMNE ZAMÓWIENIA NA DOSTAWY WAGONOWE

WĘGLA BRUNATNEGO

sortowanego w cenie 63,— zł za 1 tonę. K2649

OGŁOSZENIA DROBNE

Wytwórnę guzików toczonych z pełnym oprządkowaniem na chodzie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49054g.

Sprzedam motocykl NSU 100, Żydowska 30 m. 3. 49086g

Dogcart, uprząż dobre — sprzedam. Kajzerski, Poznań, Towarowa 51, tel. 524-77. 49088g

Zniewiarke nową „Przodownik” trawiarke „Cor-nik” 2.000 dren dwucalowych — sprzedam Górecki, Golew, p-ta Dobrzyca, pow. Pleszew, stacja Witaszyce. 49093g

Sprzedam kurcząt 6-tygodniowe 800 szt., leghorn i 25 zł w bardzo dobrej kondycji. Względnie zamienie na samochód w dobrym stanie za dopłatą, najchętniej „Warszawa”. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49095g.

Kurcząt 5-tygodniowe leghorn, początek maja, sprzedam Ferma w Paczku wie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49098g.

Krzywe winorośla — deserowe 1-2-letnie, każdą ilość sprzedam, Wrocławska 23 — Sklep Żelaza. 49111g

Lokale

Mieszkanie do zamiany poleca „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29, godz. 9-17. 48917g

Odstąpię lokal na sklep, centrum Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48981g.

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, w blokach kolejowych — na pokój, kuchnia, prywatne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48983g.

Dwóch kawalerów poszukuje pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48984g.

Zamienie pokój z kuchnią — Winiały na podobne (śródmieście). Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48993g.

Zamienie kawalerkę pokój 13 m² z małą kuchnią, w śródmieściu, V ptr., winda — na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49001g.

Zakład fryzjerski w Poznaniu oddam w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49024g.

Zamienie pokój na większe samodzielną. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48990g.

†

dr. Henryka Webera

zostanie odprawiona za spokój Jego duszy msza św., żałobna w sobotę, 30 bm., o godz. 7.30 w kościele św. Anny, ul. Matejki.

O tym zawiadamia

RODZINA 48814g

Przetargi — Komunikaty

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Środzie, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż używanego: motocykla WFM — typ MO 5, który odbędzie się w Środzie, ul. Harcerska 14, w dniu 4. V. 1960 r., o godz. 10. K2579

Wrzesińskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego we Wrześni, ul. Mickiewicza 7, telefon 579, ogłasza przetarg, na wykonanie: emaliowania piecy kuchennych blaszanych typu (Westfalka) w ilości 150 sztuk miesięcznie. Oferty na wykonanie emaliowania piecy mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin otwarcia ofert nastąpi w dniu 10 maja 1960 r. Bliższe informacje otrzymać można w dyrekcji przedsiębiorstwa. K2634

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Poznaniu, ulica Gajowa 1a, ogłasza przetarg na czyszczenie okien dachowych i sufitów szklanych w zajezdniach tramwajowych, autobusowych i taksówkowej w ilości 9.270 m². Oferty należy składać w terminie do dnia 9. V. 1960 r. do MPK. Otwarcie ofert nastąpi dnia 12. V. 1960 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. Bliższych danych udziela dział Adm.-Gosp., pokój nr 9. K2663

DYREKCJA CUKROWNI GŁOGOW-NOSKOWICE W GŁOGOWIE, województwo Zielona Góra

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie niżej podanych prac na osiedlu pracowniczym:

- roboty blacharskie i dekarne przy budynkach mieszkalnych (remont rur spadających i rynien oraz nowe rury i rynny);
- konserwacja i tynkowanie budynków mieszkalnych z uwzględnieniem robót stolarskich i ciesielskich;
- roboty malarskie w domach mieszkalnych;
- Zakładanie nowych ogrodzeń siatkowych na osadzie.

Termin składania ofert upływa w dniu 13 maja 1960 r.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg”, składać należy w kancelarii Cukrowni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 maja 1960 r., o godz. 10 w gabinecie dyrektora Cukrowni.

Informacji udziela Dział Remontowo-Budowlany Cukrowni.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy wykonawstwa, oraz odstąpienie od przetargu bez podania powodów. K2673

Plac w śródmieściu sprzedam

spółdzielni budowlanej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49002g.

Sprzedam do 20 ha ziemi buraczanej bez budynków (szkół, kościoła, sklep, elektryfikowane, stacja 5 km). Leokadia Blichler, Szemborowa, poczta Brudzew, pow. Ślupca. 49011g

Gospodarstwo 25 ha, całość ziemia pszenno-buraczana, budynki dobre (4 pokoje, kuchnia), parownik, częściowo maszynowy (hektar 12.500 zł) sprzedam właściciel Mieczysław Cieśliwicz, Gniezno, Mieszka 6 m. 8. 49019g

Sprzedam parcelę budowlaną uzbudowaną w Mościnie i Staroleka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49022g.

Działek obsiana 1/2 ha w Golegowie przy dworcu sprzedam (szkół, światło, wodociąg na miejscu). Kilmek, Golegów, poczta Chłudowo, pow. Poznań. 49042g

Malarz poszukuje pokoju wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49090g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Strusia 8 m. 5, Brodziński. 49092g

Garaż w pobliżu Ostroroga oddam w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49101g.

Nieruchomości

Sprzedam dom mieszkalny w Chodzieży w Rynku, Maniewska, Chodzież, pl. Komuny Paryskiej 11. 48853g

Sprzedam korzystnie parcelę budowlaną Junikowo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49077g.

Sprzedam parcelkę Luboń, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49232g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Gądkach koło Poznania. Duży sad, zaprowadzona hodowla kur. Warunek mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49003g.

Lekarskie

Dr Paszkowski specjalista chorób skórno-wenerycznych, przyjmuję: Poznań, Matejki 51. 47664g

Różne

Zawiadamiam, że z Cegielińską Franciszką Kwiecińską i S-ka w Luboniu k. Poznania, ul. Kościuszki 59 — nie mam nic wspólnego. Franciszek Kwieciński, Poznań, ul. Inżynierska 1. 48904g

Garbuję, farbuje, uszlachetniam skóry futerkowe, lisy, barany (boby na wydrze). Lisy leśne, nutrie rozjaśniam na kolor beżowy. A. Łukasik, Poznań, Dworowska 14, telefon 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15. 46599g

Nowa wypożyczalnia sukien ślubnych wieczorowych, nakryć do chrztu. Chelmońskiego 10. 48492g

Przyjmę prasowanie pranych prochów w domu. Olejniczak, Mosina, Krańcowa 5, przy Krośniaku. 48697g

Wykonuję wkłady do metalu. Kulesza, Włochy k. Warszawy, Urszuli 5, telefon 32-30-38. K2659

Cukiernik zaprowadzoną na Śląsku odstąpię. Angowski, Opole, skrytka 156. 8825p

Poszukuję współpólnika, ogrodnika z gotówką. Posiadam ciepłą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49004g.

Przyjmę w dom życie mekskich koszul, lub damskich bluzek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49045g.

Parcelę budowlaną przy przystanku PKS granica Poznania — sprzedam. Szymański, Przeźmierów koło Poznania. 49094g

Wielebnemu Duchowieństwu, Klerownym, Przyjaciółom, Lokatorom oraz wszystkim Znajomym za oddanie ostatniej przystęgi ukochanej żonie, śp.

Helenie Drewniakowej

oraz za okazane szczere dowody współczucia, złożone wieniec i kwiaty

serdeczne „Bóg zapłać”

składa

MAŻ Z DZIECIAMI 49127g

Gospodarka dla wszystkich

Handel
bez martwego sezonuMGR WŁODZIMIERZ DGMAGAŁA — DYREKTOR
PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU DETALICZNEGO
„JUBILER” W POZNANIU

Znana jest rzeczą, że okresy przedświąteczne cechują się ogólnym wzrostem obrotów prawie we wszystkich rodzajach handlu. Tak samo na przełomie pół roku wzrastają obroty w wielu dziedzinach handlu. Okresy depresji i spadku obrotów są bardziej zróżnicowane w różnych gałęziach produkcji i handlu, ale i tu są pewne ogólne regularności.

Zagadnienie przeciwdziałania okresom depresji i spadku obrotów nie jest w handlu nowością. Zadanie polega na takiej organizacji sprzedaży, aby wykorzystać optymalne okresy wzmożonego popytu i zmniejszyć do minimum wpływ tzw. martwego sezonu.

ZAPEWNIĆ
CIĄGŁOŚĆ ZAOPATRZENIA

Jednym z najskuteczniejszych sposobów jest w tym wypadku jak największa dbałość o ciągłość zaopatrzenia i możliwie pełny asortyment towarowy.

Nie jest to w naszych warunkach zadanie łatwe, ale — jak uczy doświadczenie — zupełnie możliwe do osiągnięcia, jeśli założymy właściwą współpracę handlu z przemysłem.

Ciągłość zaopatrzenia przy czynia się zarówno do optymalnego (a nie maksymalnego) wykorzystania koniunktury jak i do wyrównania okresów depresyjnych. Nie ma wtedy ani zbyt wielkiego zmasowania zakupów, nie ma też zbyt wielkiego spadku obrotów, wynikłego z uprzednich zakupów na zapas w obawie przed brakiem danego artykułu.

Jednakże ciągłość zaopatrzenia rozumieć należy szerzej. Ciągłość ta nie oznacza wcale, że mamy przez lata całe handlować tym samym asortymentem. Byłoby to szkodliwe upraszczanie sprawy. Musimy także przyzwyczaić klientów do innej ciągłości. Klient musi wiedzieć i mieć tę pewność, że w każdym sezonie pojawiają się zawsze jakieś nowości, że oprócz dawnego asortymentu należy się spodziewać nowych rzeczy, różniących się w pomyśle, dostosowanych do bieżącej mody i zaspokajających naturalny pęd człowieka do odmiany.

Wówczas pozornie nasycony jakimiś produktami rynek na gwałtownie się ożywia. Tak było np. z biżuterią czeską, która przy szła na pozornie przesycony sztuczną biżuterią rynek i zo stała błyskawicznie rozprzedana.

Łączy się z tym inna zasada, sprzyjająca przewidywaniu okresów zanizonych obrotów. Nie wolno fabrykować zbyt długich serii jednokolorowego modelu. Gusto klientów są bardzo zróżnicowane i popyt na nowości nigdy nie jest zaspokojony.

WIĘCEJ ATRAKCYJNYCH
TOWARÓW

Oczywiste jest, że tym wszystkim metodom nie należy przypisywać jakiegos cudownego działania. Suma środków przeznaczona w danych warunkach i w określonej grupie społecznej na cele konsumpcyjne jest określona ogólnymi warunkami ekonomicznymi i przekroczenie jej jest niemożliwe. Przesunięcia są możliwe tylko w ramach tej ogólnej puli środków pomiędzy różnymi rodzajami dóbr konsumpcyjnych. Wprowadzenie na rynek atrakcyjnych, pożądanych i modnych artykułów przemysłowych powoduje przesunięcie środków zużywanych uprzednio na zakup środków spożywczych.

Grupa branżowa, która za sklepi się w produkcji, czy

sprzedaży, monotonnej i stale powtarzającej się i jednostajnej masy towarowej — skazana będzie na zniżkę osiąganych obrotów.

Przy tej okazji warto bliżej zastanowić się nad dość rozpowszechnionym w sferach handlowych poglądem o tzw. przesyleniu rynku pewnymi artykułami. Pogląd taki jest błędny w samym swoim założeniu. Przeczy temu teoria i praktyka.

Z taką właśnie błędną oceną sytuacji spotykaliśmy się m. in. na odcinku zaopatrzenia w zegarki. Powstała teza o rzekomym przesyleniu rynku zegarkami radzieckimi. W praktyce okazało się, że wprowadzenie nowych wzorów zegarków, sprzedaż ratałna i obniżka cen — całkowicie zaprzeczyły tej teorii. Decydującą rolę odegrał tu jednak fakt, że publiczność przekonała się o doskonałej jakości tych zegarków.

Z tego jeszcze jeden wniosek, który dodać trzeba do wszystkich naszych uwag, wniosek najważniejszy: wszystkie sposoby zdobycia klientów zawiodą, jeśli produkt, który będziemy oferować, będzie złej jakości.

nasze małe
olimpiady

Rok 1957

Po siedmioletniej nie zamierzonej przerwie, w 1957 roku działacze Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki przy współpracy redakcji „Głosu Wielkopolskiego” postanowili wznowić tradycyjne doroczne imprezy pod nazwą „Mała Olimpiada”.

28 kwietnia 1957 r. na najpiękniejszym stadionie Poznania (im. 22 Lipca) urządzono, jak za dawnych lat, szóstą kolejną Małą Olimpiadę, która była jednocześnie imprezą inauguracyjną oficjalnego otwarcia sezonu lekkoatletycznego.

Oto lista zwycięzców w poszczególnych biegach: seniorzy (bieg główny) — Paszkiewicz AZS Poznań; juniorzy — Marek Jerzy AZS Poznań; młodzieży — Józia Legia; seniorki — Trybuchówna Czarni Szczecin; juniorki — Sobkowska AZS Poznań; dziewczęta — Hejna Olimpia.

Ponadto dawnym zwycięzcom odbyły się konkurencje lekkoatletyczne na stadionie: trójbieg sprinterski, rzut dyskiem, skok w dal o tyczce, sztafeta szwedzka. Kolarze wzięli udział w dorocznym wyścigu australijskim, szermierze stoczyli kilka walk pokazowych, modelarze dali atrakcyjny pokaz nowego sprzętu. (m)

Turystyka podstawą pracy
Ludowych Zespołów Sportowych

Wyniki IV Krajowego Zjazdu „Zielonych“

W Warszawie zakończył się IV Krajowy Zjazd Ludowych Zespołów Sportowych, w którym wzięło udział około 350 delegatów z całego kraju.

W wyniku 2-dniowych obrad uczestnicy zjazdu podjęli szereg wniosków i uchwał. Po-

Złote odznaki
dla działaczy

Złota Odznaka Polskiego Zw. Kajakowego nadano podczas otwarcia sezonu kajakowego dwóm działaczom pp. Maksymilianowi Skrzypczakowi i Bronisławowi Lindenbergowi. (p)

Szkółka
LKS Halszka

Przeszło 60 chłopców i dziewcząt liczy młodzieżowa szkoła lekkoatletyczna LKS Halszka w Szamotułach. Instruktorem szkółki jest nauczyciel wychowania fizycznego — W. Kryg. Na zdjęciu: młodzież, która startowała podczas spotkania Olimpia Poznań — LKS Halszka.

Fot. — K. Przychodzki

stanowiono jednomyślnie, że głównym kierunkiem działania Ludowych Zespołów Sportowych ma być dalsze upowszechnianie wychowania fizycznego i sportu na wsi w oparciu o ścisłą więź ze wszystkimi organizacjami i instytucjami, działającymi na wsi.

Zjazd zalecił nowo wybranym władzom zrzeszenia zwrócić bacniejszą uwagę na sprawy sportu i turystyki w PGR-ach i szkołach rolniczych. W bieżącym roku Rada Główna LZS i Związek Zawodowy Pracowników Rolnych opracują długofalowy plan upowszechnienia sportu w gospodarstwach państwowych i szkołach rolniczych. W przyszłości ma być powołana „Społeczna Rada Opiekunów Sportu Wiejskiego”, złożona z przedstawicieli współdziałających z LZS resortów i organizacji.

Oceniając udział dziewcząt w wiejskim ruchu sportowym, uczestnicy zjazdu stwierdzili, że jest on w wysokim stopniu niedostateczny. Toteż IV krajowy zjazd polecił nowym władzom zrzeszenia zająć się sprawami sportu wśród dziewcząt wiejskich poprzez szerszą akcję propagandową, organizacyjną i sportową.

Władze zrzeszenia otrzymały także zalecenia w sprawie nawiązania bliższej współpracy ze szkołami. Ważnym elementem pracy LZS ma być obecnie turystyka.

Zjazd uznał bowiem, że na wsi istnieje wielkie społeczne zapotrzebowanie w tej dziedzinie. Turystyka ma więc stać się jedną z podstawowych

form pracy LZS. Zrzeszenie winno być przekształcone w organizację typu sportowo-turystycznego. (PAP)

Turniej piłkarski
o puchar
Ziemi Kaliskiej

Z okazji XVIII wieków Kalisza, otwarcia nowego stadionu KS Kalisia i wręczenia przez kaliską spółdzielczość pracy Klubowi sztandaru oraz 20-lecia istnienia Klubu, Kalisia zorganizowała turniej piłki nożnej o puchar Ziemi Kaliskiej, ufundowany przez Społeczny Komitet Obchodu XVIII wieków miasta Kalisza.

W turnieju biorą udział drużyny 8 miast, z terenu byłej Ziemi Kaliskiej. Są to: Gniezno, Konin, Kalisz, Wieluń, Kępno, Koło, Turzek, Sieradz.

Rozgrywki rozpoczyna się 1 maja. Turniej zainauguruje spotkanie między Kępniem i Wieluniem w Kępnie oraz Sieradzem i Kaliszem w Sieradzu. (bak)

Najliczniejszy
okręg hokejowy

LZS w Sokolicach (pow. Krośnice) nad Dunajcem utworzył sekcję hokeja na trawie. Okręg krakowski, jeden z najmłodszych w Polskim Związku Hokeja na Trawie, jest dziś liczebnie największym. (x)

Dwóch liderów
w lidze żużlowej

I liga żużlowa ma obecnie dwóch równorzędnych liderów. Zespół mistrza Polski — Włókniarz z Częstochowy oraz bydgoska Polonia mają po cztery punkty duże (za dwa wygrane mecze) oraz po 30 plusowych punktów małych (punkty te oznaczają zwycięstwa zdobytych i straconych punktami w poszczególnych spotkaniach).

Spośród dwóch zespołów wielkopolskich jedynie leszczyńska Unia odniosła zwycięstwo. Start z Gniezna w dwóch meczach poniósł dwie porażki.

A oto aktualna tabela:

1. Włókniarz Częstoch.	2	4	+ 30
2. Polonia Bydgoszcz	2	4	+ 30
3. Legia Gdańsk	2	2	+ 16
4. Start Rzeszów	2	2	+ 8
5. Unia Leszno	2	2	+ 2
6. Unia Tarnów	2	2	- 24
7. Górnik Rybnik	2	0	- 6
8. Start Gniezno	2	0	- 52

notatnik
Kibica

Tamara Press, znakomita miotaczka radziecka, uzyskała w pchnięciu kulą wynik 17,04 m. Jej rekord świata wynosi 17,25 m.

Pojedzinniec, reprezentant Poznania na mistrzostwach szachowych we Wrocławiu zremisował z mistrzem Polski — Witkowskim.

Koszykarze Gwardii zajęli drugie miejsce w turnieju drużyn milicyjnych w Chinach, za Awangardem (Chiny) i przed Dynamem (ZSRR).

Zmarł Marian Wróbel, znakomity polski teoretyk szachowy, dziennikarz i działacz.

Węgry przed Rumunami zajęli pierwsze miejsce w piłkarskim turnieju juniorów UEFA w Austrii.

Kwiecień	Imieniny
28	Pawła, Marka
czwartek	Słońce:
	wsch.: g. 5.19
	zach.: g. 19.49

Teatry

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Baron cygański” (koniec ok. godz. 22)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Faust” (koniec ok. g. 20.50)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Pierwszy dzień wolności” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 — „Fajerwerk” (koniec ok. g. 22)
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 19 — „Wojna i pokój” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — nieczynny

W WOJEWÓDZTWIE:
KALISZ — „Uczeń diabła”
TUREK — „Panna Malczewska”

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 12.15, 15, 17.45, 20.30 — „Wszystko o Ewie” (USA 18 l.)



Scena z filmu prod. amer. pt.: „Wszystko o Ewie”

BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18 i 20.30 — „Kawaler króla Jegomości” (franc.-włoski, 16 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30 — „Zezowate szczęście” (polski 18 l.)
CZERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Sprawa do załatwienia” (polski 18 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „H-8” (Jugosł. 16 l.)

GWIAZDA — al. Marcinkowskiej — g. 10.30, 13 — „Awantura o Basie”, g. 15.30, 18, 20.30 — „Ich wielka miłość” (USA 18 l.)
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Siostry” seria II (radz. 16 l.)
MALTA (Śródk) — g. 16, 18, 20 — „Lunatycy” (polski 16 l.)
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Iwan Groźny” (radz. 16 l.)
OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18, 20 — „Ojciec narzeczony” (USA 14 l.)
PANCERNIAK (Golecin) — godz. 17.30, 20 — „Proces został odroczone” (NRD 16 l.)
PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Siostry” I seria (radz. 16 l.)
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „400 batów” (franc. 18 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17.30, 20 — „W okopach Stalingradu” (radz. 12 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Małe dramaty” (polski 12 l.)
TECZA — nieczynne
TARGOWE — nieczynne
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12, 16, 18 — „Na zakręcie historii” (radz.)
WOJSKOWE — nieczynne
WRZOS (Mosina) — g. 18, 20 — „Dach” (włoski 14 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 — „Łapać złodzieja” (hind. 14 l.)
ZNICZ (Lasek) — g. 19.30 — „Letni sen” (szwedzki 18 l.)
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — g. 9-21 — „Zwiedzamy Europę” (część II).

W WOJEWÓDZTWIE:
GNIEZNO — Lech: „Odette S-23”; Polonia: „Kłopotliwy wnuczek”; KALISZ — Stylowe: „Meksyk w ogniu”; Wolność: „Rozkaz zabici”; Syrena: „Na tropie”; LESZNO — Panorama: „Tysiąc talarów”; OSTROW — Roma: „Mężczyzna w spodkach”; Słońce: „Noca, kiedy przychodzi diabeł”; PILA — Iskra: „Gorzkie zwycięstwo”; Lotnik: „Malec”.

Radio

PROGRAM I
5.50 — Gimnastyka; 6.25 — Program dnia; 6.57 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.10 — Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 7.15 — Poranna muzyka rozrywkowa; 7.45 — Audycja dla dzieci starszych: „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.15 — Muzyka poranna; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klas III i IV pt. „Morskie przygody wesołego Jacka”; 9.20 —

Popularny koncert utworów Franciszka Liszta; 10.10 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia pod dyktando H. Debiacha; 11.10 — Audycja z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 11.35 — Tańce symfoniczne; 12.04 — Pogodne melodie; 12.25 — Utwory na flet współczesnych komp. skandynawskich gra W. Tomaszczak, akompaniuje B. Hardy; 12.40 — Na swoją nutę — gra zespół harmonistów T. Wesołowskiego; 13 — Audycja dla klas V-VII z cyklu „Zielone kartki”; 13.20 — Orkiestra i piosenkarze; 14.05 — Feliks Mendelssohn — Bartholdy; III symfonia a-moll op. 56 „Szkocja”; 14.50 — Postęp w gospodarstwie domowym; 15.05 — Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 15.30 — Muzyka rozrywkowa; 16.15 — Zagadki muzyczne; 16.50 — Sprawozdanie dzwilkowe z obrad II Zjazdu ZMS; 17.15 — Radiowy kurs nauki języka angielskiego — lekcja 50; 17.30 — Z życia Związku Radzieckiego; 18.05 — Audycja literacka; 18.25 — Koncert żywych; 19.35 — Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 22 — Gra Michel Bloch-Meksyk; 22.35 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.22 — Gimnastyka; 6.25 — Muzyka poranna; 6.47 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych: „Błękitna sztafeta”; 7.40 — Program dnia; 7.50 — Muzyka poranna; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Koncert Wiedeńskiego Chóru Chłopców, dyryguje R. Kuhnacher; 9.10 — Gra zespołu „Albatros”; 10 — Muzyka naszych przyjaciół; 11 — Melodie operetkowe; 11.35 — Tańce symfoniczne; 15.10 — Duety instrumentalne; 15.30 — Audycja dla dzieci z cyklu „Uczymy się recytować”; 16 — Muzyka rozrywkowa kompozytorów radzieckich; 17 — Audycja dla dzieci: „Razem wesoła gromadko”; 17.32 — Tydzień Muzyczny Poznań; 17.40 — Poznański koncert żywych; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Radzieckie melodie rozrywkowe; 20 — Wieczorny koncert żywych miłośników muzyki poważnej; 21.40 — Gra Kwintet J. Millana; 22 — Uniwersytet Radiowy — audycja z cyklu „Nowe oblicze klasy robotniczej”; 22.15 — „Dyskusja przed mikrofonem”; 22.45 — Wieczorna audycja kameralna z cyklu Kwartety smyczkowe Ludwika van Beethovena — Kwartet smyczkowy B-dur op. 130; 23.24 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

18 — Z cyklu „Historie z tej ziemi” — teleaudycja pt. „Walka o byt”; 18.30 — „Spotkanie z rysownikami” (Józef Kalisz); 18.45 — „Telerozmaitości”; 19.15 — „Echo Tygodnia”; 19.30 — Dziennik TV; 19.50 — Program z cyklu „Wszyscy jesteście sędziami”; 20.30 — Film „Latające łodzie”; 20.40 — Polska Kronika Filmowa; 20.55 — Program rozrywkowy dla młodzieży „Wesołe miasteczko”; 21.50 — Ostatnie wiadomości.

KATOWICKA

19 — Aktualności; 20.30 — „Gra i rzeczywistość” T. Strozzi w wykonaniu aktorów Teatru im. Wyspiańskiego.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert symfoniczny, dyryguje Z. Szostak, solistka — H. Łukomska (sopran).

Wystawy

KLUB MPiK — ul. Ratajczaka — g. 10-17 — wystawa pt. „Pierwsze kroki samochodowe w USA”; SALON PTF — ul. Paderewskiego g. 10-14, 16-19 — wystawa prac prof. dr. T. Cypriana; BIBLIOTEKA UAM — ul. Ratajczaka — g. 11-17, wystawa książek jugosłowiańskich; KLUB „FAFIK” — Pl. Curie-Skłodowskiej — wystawa prac P. Kuklisa; CBWA — St. Rynek — g. 10-18, wyprawa prac H. Krawcowskiej.

Dyżury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA (chirurgia — interna) — ul. Szkolna 8/12.
APTEKI: Mickiewicza 22, Alfreda Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.
SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00, codziennie od godz. 18-6 rano, w święta — od godz. 15;
PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBY — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18-20 i w niedziele i w święta od godz. 8-10.